GAZETA KRAKOWSKA

Nro 38.

Z KRAKOWA DNIA 12. MAIA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 4 Maia.

D. 30 Kwietnia, w rocznicę ustalenia Towarzystwa Król: Warsz: Przyiacioł Nauk naywyższą łaską N. Pana, było publiczne posiedzenie tegoż towarzystwa. — JW. JX. Staszic, Radzca Stanu, Prezes onego, zagaił ie następuiącą mową:

" D. 30ty Kwietnia został przez Towarzystwo na zawsze poświęcony wdzięczności. W nim dobroczynny Monarcha, zaraz w pierwszym panowania roku, raczył łaskawie to zgromadzenie za użyteczne uznać, ustalić, i nazwiskiem Towarzystwa Królewskiego uświetnić.

" Odtąd ta wola Króla, pierwiastkowe naszego zawiązku chęci zmienia w ściśleyszy obowiązek nieustannego usiłowania, abyśmy w pracach naszych coraz użyteczniejszemi kraiowi byli.

" W tym zamiarze Towarzystwo chcąc zastąpić mieysca utraconych przez śmierć współpracowników, starało się na wyborowem posiedzeniu wezwać do klassy honorowych: Doktorów i Konsyliarzów Nadwornych Kreisiga i Hedenusa, byłych Professorów w główney szkole Wirtemberskiey, znanych w tuteyszey stolicy z swey biegłości w trudney naucę leczenia, znanych Towarzystwu z dzieł dla ratunku cierpiącey ludzkości, użytecznie napisanych. Prałata Kapituły Krak: byłego Referendarza Kor: Sołtyka. Wiadome iego starania i prace w poznaniu i w usposobieniu ku użytkowi narodu kopalni Olkuskich. Wydał opisanie grobow wiekopomnych Królów Polskich; przysposobił swym kosztem kraiowi wizeruny znakomitych w dzieiach narodowych Mężów, i blachorycia dwoch stanowczych bitew Bolesława Krzywoustego pod Wracławiem, i Jana Zamoyskiego pod Byczyną. — Do teyże klassy honorowych wezwany Kasztelan Senator Xże Jabłonowski. Doznało Towarzystwo iego gorliwości dla nauk, i iego przychylności dla Zgromadzenia przez dary zbogacaiące nasze naukowe zbiory.

" Nadto, członkiem honorowym wybrany Senator Woiewoda Zamoyski. Ten pod czas obcego panowania starał się zaprowadzać użyteczne fabryki i rękodzieła do krainy oyczystey: zachęcał i wspierał nauki w Szkole przez Jana Zamoyskiego założoney. W ostatnim gwałtownym razie ratunku odradzaiącey się Oyczyzny, stanął pierwszy na usługę Narodowi, i postępował w niey godnie śladem swoich sławnych przodkow, których Towarzystwo, ozdabiaiąc ich wizerunami swoich posiedzeń mieysce, obrało sobie w oświecaniu Narodu za wzory.

"Do klassy członkow przybranych mianowanemi zostali: Doktor Wolf i Cyliński. W wyborze tych powodowała Towarzystwem nietylko chęć użytkowania z ich prac i umieiętności, ale równie chęć oddania słuszności i poważenia cnocie bezstronnego służenia kraiowi w udzielaniu swoich znaiomości młodzieży. Są oni iedni z tych zacnych Mężow, którzy pierwsi przy zakładzie Instytutu nauk lekarskich w tuteyszey stolicy, ofiarowali się pracować bezpłatnie, i dotąd pracuią, zastępuiąc katedry Professorow.

"Jan Tarnowski, były członek Kommissyi Centralney. Ten mąż iuż od kilku lat dzieli Zgromadzenia prace, obszerną posiada znaiomość w naukach pięknych; szczególniey, oddany umieiętności Zielnictwa; w zbiorze dzieiow Narodowych, zatrudnia się opisaniem panowania Stefana Batorego.

"Podkomendant Szkoły Indzinieryi Gutkowski, biegły w matematyce, znany z swych użytecznych pism o rolnictwie. Jego staraniem wychodził Dziennik ekonomiczny w Zamościu; on wydał z wielu miar użyteczny Ekonomiczny Katechizm. Teraz zatrudnia się udoskonaleniem naszey młodzieży w części w naukach woiennych stanowczey.

"Professor Livet, biegły w umieiętnościach matematycznych, Nauczyciel tychże nauk w Szkole indzinieryi.

"Aloizy Osiński, Nauczyciel pięknych nauk w gimnazyum Krzemienieckiem. Od lat dwudziestu poświęcił się tey nayważniejszey wagi, a naymniey nagradzaney kraiowey usłudze, wychowaniu i oświecaniu narodowey młodzieży. Wydał on obszerny Mitologiczny Słownik; teraz pracuie od wielu lat nad słownikiem ięzyka Polskiego.

"Bandtkie Notaryusz publiczny, Nauczyciel w Szkole Prawa. Wydał uczone rozprawy o Prawoznawstwie, i o niektórych zawilszych częściach dzieiow narodowych. Posiada gruntowną rozmaitych praw znaiomość, ozdobioną przez nayrzadszą skromność.

"Trębicki, członek i Sekretarz Towarzystwa Królew: Gospodarczo-Rolniczego. Obywatel ten powszechnie iest znany z swoich obszernych wiadomości w rolnictwie i w gospodarstwie. O tych udziela narodowi w swych pismach rozmaite w obcych kraiach poczynione odkrycia; a w włości Łomnie ukazuie swoie własne, do oyczystey ziemi zastosowane, doświadczenia i użytki.

"Referendarz w Radzie Stanu Koźmian. Zatrudnia się opisaniem Polskiego ziemiaństwa. Ody, które ten gorliwy obywatel nucił przy wzrastaniu odradzania się iestestwa naszego narodu, są wzorem w rodzaiu takowego wiersza.

"Były Sędzia Trybunału Franciszek Wężyk. Wiadome publiczności prace pisarza tego. Trajedya Glińskiego zbogaca zbiór narodowych sztuk dramatycznych.

"Były Członek Kommissyi centralney Dzierzkowski. Niepospolita w dzieiach narodowych biegłość i podięta praca wygotowania do historyi panowania W. Kazimierza, oraz wystawienia ducha, praw prawodawcy tego, były powodem wezwania go do naszego grona.

"Nadto, wybrany iednomyślnym głosem został Jen. Dąbrowski. Szanowny ten Mąż swoiemi zadziwiaiącey stałości czynami, pierwszy rozpoczął dzieie odradzą

nia się Polskiego Narodu; on owych pierwiastkowych tego odrodzenia się zawiązkow nietylko był głownym czyńcą, ale oraz i pisarzem. Własnoręczne pismo, które oddał Towarzystwu, zostawi następnym wiekom nieocenioną, bo z tą otwartą walecznym właściwą rzetelnością, pamięć Legiy Polskich, tey świetney, a szczególnieyszey części w historyi naszego narodu. W niey miłość kraiu przy szukaniu oyczyzny, daleko więcey drogi, więcey przeciwieństw, a do ich zwycięzenia nierównie więcey stałości i meztwa podaie Rymotworcow Polskich gieniuszowi, niżeli tułacka cząstka Troian zostawiała Wirgilemu.

"Do klassy czynnych, wybrany Jan Krystyan Szuch, znany z swych wiadomości w Botanice, i w ogrodnictwie. Napisał on użyteczną rozprawę o naystosownieyszym do naszego kraiu sposobie zakładania szkół drzewowych; własnym kosztem i doświadczeniem okazał tego użyteczność, przez założenie podobnego ogrodu pod Warszawą. — Na zapytanie od Towarzystwa do Publiczności podane o budowie wieyskiey, z iakiego materyału, i w iakim sposobie byłyby domy robione naytrwalsze, naytańsze, nayciepleysze, i od ognia zabezpieczone? — odebrało Towarzystwo od tego męża doświadczeniem stwierdzony opis robienia cegły surowki, która na sloty iest wytrwałą, i wilgoci nie puszcza.

"Zacnego kollegi naszego Chodkiewicza ciągła w Towarzystwie od kilku lat praca, koło pomnożenia użyteczności naszego zgromadzenia; iego staranność, i osobiste się trudnienie w usposobieniu naszey biblioteki dla publiczności użytku; iego w umieiętnościach matematycznych i fizycznych biegłość, o miarach i wagach użyteczna rozprawa, o udoskonaleniu kraiowych garbarni podane rady, przepisy i wyznaczone nagrody były powodem, iż Towarzystwo iednomyślnym głosem mianowało go członkiem czynnym.

"Szczesnem dla narodu godłem! gdy przy odradzaniu się iego cenią i posiadaią nauki, pracuią w umieiętnościach Jabłonowscy, Tarnowscy, Zamoyscy i Chodkiewicze!

"Zacni Mężowie! Wzywam was do zaięcia mieysc w gronie naszem. Udzielaycie nam waszych wiadomości, dzieląc z nami nasze prace.

"Tych prac celem: doskonalenie oyczystey mowy, i rozszerzanie w narodzie światła.

"Pierwszą, są to te drogie znaki, od oycow w dziedzictwie nam dane, z przywiązaniem do nich tego błogosławieństwa: że dopokąd te rodowite znaki, to iest, oyczystą mowę z uszanowaniem i bez skażenia zachowamy, dopotąd, iakimkolwiek narod losem podlegnie, upaśdź tylko, ale zginąć nie może.

"Lecz wieczne niebłogosławieństwo tym, którzy te znaki zatracą, mowę oycow zaniedbaią i zagubią! takie narody zaginą. Bo w ten czas nie poznaią się bracia; dzieci iedney rodziny, przez zaszczepienie politycznych między niemi poróżnień, znienawidzą się, zabiiać się będą bez porozumienia sposobu, bez czucia i wiedzy nawet, że własne wytępiaią plemie. Rozszerzaniem zaś światła w narodzie, zwiększemy, udoskonalemy te naypotężnieysze do zachowania narodu iestestwa, a iedyne do nadania mu nieśmiertelności

)2(

władzę rozumu. Bez tych rozwinięcia w całym narodzie, nie może postępować cywilizacya. One tylko mogą i umieią czynom i sławie ludow nadawać pamięć potomnych wiekow.

" Szanowni współtowarzysze! w pełnieniu dobrowolnie tu przyiętych obowiązkow mieymyż wszyscy i zawsze na pamięci wielkość i użyteczność zamiarow Towarzystwa tego.

" Winienem imieniem Towarzystwa oświadczyć publiczne podziękowanie za zbogacenie naukowych składow naszych: Referendarzowi w Radzie Stanu Woydzie, za dar xiążek do biblioteki; gorliwemu o edukacyą narodową członkowi w dozorze Departamentu Bydgoskiego Kruszyńskiemu, i Kolledze Wiesiołowskiemu za dar medalow Rzymskich w kraiu naszym znalezionych; Kolledze Stanisławowi Sołtykowi za odlew w żelezie rzadkiego medalu Polskiego o zwycięztwie Jana III. pod Wiedniem. — Kolledze Koźmianowi, za pierścienie starożytne w kraiu nad Narwią wykopane.

" Szanowni Obywatele! Wasza przychylność dla nauk, wasza gorliwość o powiększenie naukowych zbiorow, dla powiększenia kraiowych znaiomości, są przyięte od Towarzystwa z wdzięcznością; pamięć ich zostanie się na zawsze w dzieiach instytutu tego.,,

Po zagaieniu czytali koleyno, iak następuie:

Rozprawę o fortyfikacyi. — Woyciech Gutkowski, Podpułkownik artylleryi.

O wzroście nauk Matematycznych w przeciągu ostatnich lat dwunastu. — Livet, Nauczyciel Matematyki wyzszey w szkole woyskowey.

O Medycynie popularney.—Wolf M.D.

O Budowaniu wieyskiem. — X. Prałat Bohusz.

O nowym sposobie robienia cegły. — J. K. Szuch.

O życiu i pismach X. Nagurczewskiego K. Koźmian Referendarz w Radzie Stanu.

Ułomek z Poematu o Roślinach. — Jan Hr. Tarnowski.

Poema Okolice Krakowa. — Franciszek Wężyk.

(Reszta potem)

Z Paryża d. 24. Kwietnia.

Monitor dzisieyszy zawiera co następuie pod d. 15 Kwietnia z Londynu:

Nadzwyczayna gazeta Rządu Mexykańskiego. We wtorek d. 17 Lutego 1811.

Opatrzność Boska błogosławiąc naszem usiłowaniom, w celu uspokoienia zbuntowanych powiatow i wykorzenienia ich woysk, okazała moc swoią, w kilku iedno po drugim następuiącem zwycięztwie, iak widać z następuiącego listu Jenerała brygady, Don Jozefa de la Cruz do Wicekróla:

J. Wielmożny Panie! Nieprzyiaciel pokazał się w korzystnem bardzo stanowisku i w znaczney sile, uderzyłem wszelako na niego, pobiłem i zabrałem mu 25 do 30 dział wraz z całą iego ammunicyą. Na placu boiu zostawił znaczną liczbę zabitych. Piszę list ten do JW. Pana na koniu, ponieważ zatrudniony ieszcze iestem ściganiem uciekaiących. Królewski batalion żołnierzy morskich, pod dowodztwem Porucznika Negrete, okrył się sławą. Zaleciłem woysku przez moiego adjutanta Don Gwadumexo, aby wszystkie działa i wszystko, co tylko zostało się na placu boiu, zabrało, ponieważ tu nie mogę bawić. Bitwa

trwała około 2 godzin.

Jozef de la Cruz.

Z placu boiu w górach Ura Petiro d. 14 Stycznia 1811.

We środę d. 23 *Stycznia* 1811. *Wice król, Don Venegas,* odebrał *list n stępuiący:*

JW. Panie! W tey chwili (o godzinie 4 po południu) opanowałem nieprzyiacielski oboz i prawie niedostępne stanowisko, iakie nieprzyiaciel zawsze obiera sobie. Stanowisko to bronione było od 10,000 ludzi i przeszło 80 dział. Były to naylepsze z znayduiących się w Ameryce dział i wszystkie dostały się w nasze ręce. Smiałość i zapamiętałość obłąkanego tego ludu tak waleczne tylko woysko pokonać mogło, iakiemu mam honor dowodzić. Po 6 godzinach bitwy, w którey żywego doznawałem odporu, kazałem trzeci raz uderzyć na nieprzyiacielską batteryą, w którey przeszło 60 znaydowało się dział, i dobrze były kierowane. Opanowałem ią bez uczynienia żadnego wystrzału. Woyska nasze wytrzymywały z nayzimnieyszą krwią nieprzyiacielski ogień, który trwał poty, poki nieprzyiaciel nie zobaczył się bydź od naszego woyska zewsząd otoczony i od jazdy ścigany. *Szczesny Kallega.*

Z placu boiu przy moście Caldron, o półtory mili od Japotlanego, d. 19 Stycznia 1811.

Posiedzenie izby reprezentantow ziednoczonych stanow Ameryki d. 27 *Lutego.*

Dodatkowy bill do ustawy zabraniaiący z Angliią handlu, przeszedł o 5 z rana po 37 godzinnym posiedzeniu. Większość tak była stanowiąca, iż bill przeszedł w kształcie w iakim był podany i nie przyięto żadnego dodatku. Zawiera on w sobie następuiące urządzenia.

"Amerykańskie okręty, które przed 2 Lutego 1811 popłynęły do Angielskich portow, iako też towary na tych okrętach przywiezione i do Amerykańskich obywateli należące, nie podlegaią konfiskacie. — Jak skoro W. Brytaniia odwoła gabinetowe swoie wyroki, lub do tego stopnia ie złagodzi, że nie będą uciążać Amerykańskiego handlu, prezydent ma wstrzymać przez odezwę moc tego billu. Dopoki iednak takowa odezwa nie nastąpi, powyższy bill mieć będzie zupełną moc swoią względem W. Brytanii, iey osad i posiadłości. Z tem wszystkim okręty i towary, które na mocy tey ustawy zatrzymane pierwey bydź mogą, niżeli nadeydzie dokładna wiadomość, czyli W. Brytaniia odwołała lub nie swoie rozkazy przed 2 Lutego 1811, maią bydź właścicielom oddane za kaucyą aż do sądowego rozpoznania, Powyższe rozrządzenia nie ściągaią się do Amerykańskich okrętow i ich ładunku, które przed 10 Listopada 1810 do przylądka Dobrey nadziei i do portow za tym przylądkiem popłynęły.,,

Z Berlina d. 2. Kwietnia. Wiadomość o urodzeniu się Króla Rzymskiego sprawiła tu nayprzyiemnieysze wrażenie. Poseł Francuzki, Hrabia St. Marsan, na obchod tego ważnego zdarzenia daie w teatrze opery za pozwoleniem Króla Jmci okazałą ucztę.

Z Kassel d. 17 *Lutego.* — Nayiaś. Królestwo udadzą się iutro do Catharinenthal, gdzie kilka tygodni zabawią.

D. 21 była msza i audyencya w pałacu St. Cloud. Po mszy deputacye od miast Bordeaux, Ruen i Montauban, które przybyły z złożeniem powinszowań z po-

wodu urodzenia się Króla Rzymskiego, miały szczęście bydź J. C. K. Mci przez Ministra wewnętrznego przedstawione. Potem przedstawił Nayiaś. Król Neapolitański, iako W. Admirał państwa, Admirała Truguet, morskiego prefekta w Hollandyi, a Xże Wicehetman wielu jenerałow, officerow i inne osoby do przysięgi.

Po tych przedstawieniach odprawił J. C. K. Mość tayną radę, na którą wezwanemi zostali Xiążęta WW. urzędnicy, ministrowie związkow zagranicznych i wewnętrzny; Senatorowie Hrabiowie Garnier i Laplace; Hrabiowie Regnaud de St. Jean d'Angely, minister stanu, i Boulay, radzca stanu; Hrabia Lacepede, i Xże Conegliano, wielki officer legii honorowey.

Po ukończeniu tayney rady prezydował J. C. K. Mość na radzie legii honorowey.

Przez uchwałę senatu pod d. 19 b. m. dwa departamenta na Korsyce Golo i Liamone zostały na ieden złączone pod nazwiskiem departamentu Korsyki, którego głównem miastem iest Ajaccio.

Monitor ogłosił następuiący wyrok:

W pałacu St. Cloud d. 21 Kwietnia 1811. Napoleon, Cesarz Francuzow, &c. &c. Postanowiliśmy i stanowiemy co następuie: — Xże Kadorski (Champagny) mianowany iest ministrem stanu.

(Podp.) *Napoleon.*

Przez Cesarza:

Minister sekretarz stanu,

(Podp.) *Hrabia Daru.*

W wyszłym teraz na rok 1811 kalendarzyku Cesarskim, po imionach Cesarza i Cesarzowey czytamy: "Napoleon Franciszek Karol Jozef, syn Cesarski, Król Rzymski, urodził się d. 20 Marca 1811.„ Daley następuiące nowe artykuły: "W. mistrz orderu trzech złotych Runow, Cesarz; Cesarzowicz, Król Rzymski. W. kanclerz, Hrabia Andreossy. W. podskarbi, Hrabia Schimmelpenink. — Towarzystwo macierzyńskie: Protektorka, Naiaś. Cesarzowa. Jeneralny sekretarz, Kardynał Fesch. Jeneralny podskarbi, Hrabia Dejean. Radzcy, Xże Arcykanclerz państwa, Hrabia Lacepede, i P. de la Rochefoucault-Liancourt.„

Zaczenaią tu iuż czynić przygotowania do wielkiey uroczystości d. 2 Czerwca. Wszystkie cuda kunsztow przyłożą się do iey okazałości i przepychu. Oświecenia przeydą bogactwem i wykwintnością to wszystko, cośmy w tym gatunku dotąd widzieli. Na placu gwiazdy dany bydź ma wielki faierwerk. Mowią, iż na tę uroczystość ziadą do Paryża bogatsi właściciele z wszystkich departamentow, aby z mieszkańcami stolicy łączyli błogosławieństwa otoczonemu chwałą tronowi, którego trwałość zapewnia szczęście powszechne. Dodaią także, iż na tę uroczystość z wszystkich Europeyskich kraiow ziedzie bardzo wiele znakomitych cudzoziemcow, aby, tak rzekłszy, cała Europa znaydowała się na uroczystości, która dla ważności swoiey nazwać się prawdziwie może uroczystością Europy.

J. C. K. Mość chcąc mieszkańcom dobrego swoiego miasta Renn dać dowod swey przychylności, rozkazał dokończyć budowę tamteyszego kościoła katedralnego i wyznaczył na to 500,000 fr.

Xże Nassau-Weilburg opuścił Paryż.

W sobotę polował J. C. K. Mość w lasku S. Germana na jelenia; Xże Clary znaydował się pomiędzy osobami maiącemi szczęście

towarzyszyć Monarsze.

D. 12 b. m. przybył do Brestu Angielski pokoiowy statek z 230 Francuzami z wyspy Francuzkiey.

D. 22 prezydował J. C. K. Mość na 45 radzie handlowey.

Dnia 25. *Kwietnia.* — Czterdzieści dobrych miast państwa posłały deputacye do Paryża, dla złożenia u podnożka tronu J. C. K. Mci powinszowania z powodu urodzenia się Krola Rzymskiego. Deputacye te składaią się z nayznakomitszych mieszkańcow tych miast.

D. 23 zebrał się nadzwyczaynie senat.

P. Wackerbarth z niższey Saxonii zakupił w Hiszpanii 2000 owiec naylepszego gatunku Merinos i prowadzi ie do dóbr swoich.

Z Ostendy d. 20. *Kwietnia.*

Jeden z tuteyszych kupcow, którego interessa wymagały bytności w Londynie, wczoray stamtąd powrocił, i gdy opuszczał to miasto, dzielne środki, które rząd Amerykański przedsięwziął, dla ziednania uszanowania swey banderze, sprawiły tam wielką wrzawę i trwogę. Srodki te odnowiły w całey wściekłości nienawiść, którą Anglicy zawsze przeciw Amerykanom mieli. Nie ma żadney potwarzy i złości, któreyby dzienniki Angielskie przeciw nim nie wywarli, i grożby, któreyby nie użyli. Zapewniaią, iż rząd zamyśla wydać gabinetowy rozkaz, iż na przyszłość żadne towary pochodzące z Ameryki lub do iey mieszkańcow należące, nie mogą bydź do Anglii lub Irlandyi na Amerykańskich okrętach wprowadzane, i że tylko same Angielskie okręty używane będą do handlu z Ameryką. — Każdy pocztowy statek przybywaiący z Ameryki przywozi nowe doniesienie o zniszczeniu Angielskiego wpływu w tey części świata.

Z Amsterdamu d. 14. *Kwietnia.*

Gazeta tuteysza zawiera z powodu zaszłego w tem mieście buntowniczego poruszenia następuiący wyrok pod d. 11 b. m.

My, Xże Arcypodskarbi państwa, Xże Placencyi, Jeneralny rządzca departamentow Hollenderskich, na zdanie nam sprawy o zaszłym dziś w mieście Amsterdamie buntowniczem poruszeniu, zważywszy, iż nagłe to poruszenie przez obce tylko intrygi zrządzone bydź mogło, ponieważ wszystko zapowiadało spokoyność, ponieważ popisowi do lądowey i morskiey siły przeznaczeni naylepszego okazywali ducha i podległość ustawom, co dobrzy mieszkańcy Amsterdamu pochwalili, a J. C. K. Mość z tego względu ukontentowanie swoie oświadczył; zważywszy, iż nagłą, konieczną iest potrzebą poznać sprawcowi podniecicielow i spólnikow tego buntu i surowo ich ukarać, iako też przedsięwziąść środki zapobiegaiące podobnemże zdrożnościom, postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Art. 1. Postanowiona będzie woyskowa kommissa, dla sądzenia sprawcow, podniecicielow i spólnikow zaszłego w Amsterdamie buntu.

Art. 2. Rzeczona kommissya sądzić ma wedle przepisow ustaw i wyroki swoie kazać wykonać.

Art. 3. Mieszkańcy ulicy Jooden-Breestraat i wszystkich ulic, w których zaszło poruszenie maią bydź rozbroieni; wszelka ostra broń ma im bydź zabrana i w zbroiowni złożona.

Art. 4. Każde skupienie więcey iak 10 osob, tak na ulicach, iako też w przechadzkach miasta Amsterdamu iest iako buntownicze uważane, ma bydz zbroy-

ną siłą rozpędzone, a w przypadku oporu pod sąd woyskowy pociągnione.

Art. 5. Nie wolno nikomu, kto nie ma do tego prawa, nosić broni. Zakazane iest nosić lazek z szpadami i innych ostrych narzędzi pod karą oddania do sądu. Sprzeciwiaiący się temu będą do sądu poprawczey policyi pociągnionemi.

Art. 6. Zgromadzeni w mieście Amsterdamie popisowi maią się naypoźniey d. 13 Kwietnia o godzinie 7 z rana stawić w mieyscu, które im Kapitan popisowy wskazał lub ieszcze wskaże; w przypadku nieposłuszeństwa, lub ieżeli są nieprzytomni, będą natychmiast za nieposłusznych ogłoszonemi, i rownie iak ich rodzice, z obywatelstwa odpowiedzialni, przez trybunał 1wszey instancyi na przepisane kary skazanemi.

Art. 7. Nieposłuszni popisowi maią bydź do osadowego odwodu oddanemi i zastąpieni przez tych, którzy następne maią Numera.

Art. 8. Miasto Amsterdam iest za utrzymanie spokoyności odpowiedzialnem.

Art. 9. Narodowa gwardya miasta Amsterdamu oddana iest pod rozkazy dowodzącego Jenerała 17tą dywizyą woyskową, który potrzebne przedsięweźmie środki do zachowania ustaw.

(Podp.) *Xże Placencyi.*

Z Konstantynopola d. 11. Marca.

W. Sułtan bardzo ma bydź zagniewany przeciw Weli-Baszy z powodu bitwy pod Łowczą d. 12 Lutego. Mowią, iż pomiędzy znakomitemi osobami, które w nieszczęśliwey tey bitwie od 9 do 12 Lutego życie utraciły, znayduie się Khali-bey, Kiaia i szwagier Weli-Baszy.

Kapitan-Basza bardzo ukontentowany powrocił z swey podroży do Bitynii. Przyspieszà on uzbroienie floty, która ma bydź do 15 liniiowych okrętow pomnożona.

D. 8 Marca, w piątek wyiechał W. Sułtan podług swego zwyczaiu, w tey właśnie chwili gdy 26 i 27ma rota janczarow biły się z sobą, do meczetu. Gdy przyiechał do okolicy, w którey słychać było hałas, obrocił konia ku Bazard, nazywany Bazardem Kairskim i prowadzący do Tehta Cahla. Jadący za nim officerowie przekładali mu, iż nie ma przykładu, aby kiedy ktory z Sułtanow iechał przez Bazard. Lecz Sułtan nie zważał na to, iechał dałey i odpowiedział, iż chce zrobić zwyczaiem. Jak tylko się pokazał rozbiegli się biiący janczarowie.

Z Kopenhagi d. 27. Kwietnia.

Dotąd nie pokazały się ani w Bełcie, ani w Sundzie woienne Angielskie okręty. Kapitani dwoch z Gotenburga przybyłych tu okrętow zapewniaią, iż w całey podroży nigdzie nie widzieli, ani nie spotkali Angielskich woiennych okrętow. Dwa przyprowadzone przez korsarzy z Baltyckiego morza okręty nie widziały także nigdzie nieprzyiacielskich okrętow.

Miasto Flensburg, lubo od początku teraźnieyszey woyny utraciło 125 statkow, które dostały się nieprzyiacielowi w ręce, ma iednak ieszcze 173 statkow, procz wystawionych teraz 5 nowych. W roku przeszłym zawinęło tam 1528 statkow, pomiędzy którémi 1293 z ładunkiem, a 235 prożnych. 1356 przybyło z Danii, 78 z Norwegii, a 97 z obcych portow. Pomiędzy obcemi było naywięcey Szwedzkich i Rostockich. Do tey liczby nie wchodzą 3 zdobyte okręty, 648 jachtow i łodzi. Liczbą statkow, które wykazały się świadectwami, wynosi 1510.

DODATEK

DO Nru 38.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 12. MAIA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Drezna d. 25. Kwietnia.

My Frederyk August z Bożey łaski, &c. &c.

Przesyłamy wszystkim i każdemu, naszym Prałatom, Hrabiom, Szlachcie, Cyrkułowym i Amtowym Urzędnikom, Poborcom i Administratorom, Burmistrzom miast i Raycom, Sędziom i Sołtysom, a w powszechności wszystkim naszym poddanym, nasze pozdrowienie i chęć życzliwą, a przytem uwiadomiamy ninieyszem, że na wniesienie naszych wiernych Stanow, teraz tu zgromadzonych, dozwala się odtąd osobom wyznania Reformowanego w kraiach naszych wolnego i publicznego sprawowania obrządkow ich religii, iako też używania tychże praw cywilnych i politycznych, iakie dozwolone były osobom wiary Rzymsko Katolickiey przez Mandat d. 16 Lutego r. 1807, (ktory w swoiey utrzymuie się osnowie) a których osoby wyznania Augsburskiego nienaruszenie używały. Na dowod tego podpisaliśmy własnoręcznie niniejszy Mandat, i pieczęć naszę Królewską wycisnąć na nim kazaliśmy. — Działo się w Dreźnie d. 18 Marca 1811.

(Pod.) *Frederyk August.*

Poseł Francuzki przy naszym dworze obchodził d. 18 b. m. w pałacu swoim urodziny Króla Rzymskiego w sposobie odpowiadaiącym zupełnie temu zdarzeniu, i każdy przyznać musi, iż w Dreźnie nie widziano pięknieyszey i lepiey urządzoney uroczystości. Publikum dziwiło szczególniey wspaniałe oświecenie facyaty pałacu Posła. Nad wschodzącym w nayiększey iasności słońcem z napisem: *Aeterna Imperii*, unosił się orzeł. Wewnętrzne urządzenie apartamentow odpowiadało okazałemu wniyściu. Wchodziło się do nich przez pokoy przyozdobiony naypięknieyszemi kwiatami, drzewami pomarańczowemi, &c. &c. porządnie ustanowionemi, Naypiękniey zaś wydawała się przybudowana na ten koniec długa galerya, z ktorey w prostey linii od iednego do drugiego końca pałacu wchodziło się do wszystkich pokoiow. Na iednym końcu tey galeryi w sali do tańca widać było pod baldachinem obraz Cesarza Napoleona w wielkości naturalney, a na drugim końcu o 260 krokow piękny transparent. Był to nadzwyczay piękny widok i niezmiernie się podobał. Kantata Włoska przez naylepszych śpiewakow Królewskich śpiewana, poprzedziła bal, który rozpoczął się o godzinie 10 w wieczor. O 1wszey po północy dana była wieczerza. Przeszło 200 dam siedziało u 6 pięknie zastawionych stołow. Po wieczerzy ciągnął się daley bal aż do

6tey z rana. Pomiędzy wielu transparentami wewnątrz pałacu, naypamiętnieysze były dwa następuiące wiersze:

" Capitol renais et reconnois ton Roi!
" C'est un enfant de Mars; il est digne de Toi.,,

(Kapitolu odżyy i poznay Twego Króla! Jest to syn Marsa, godny Ciebie.)

Dwor nasz uda się d. 4 Maia do Pillnitz.

Podział nowych podatkow iest iuż przez seymuiące stany ukończony.

Z Gdańska d 9. Kwietnia.

Kupcy tuteysi handluiący zbożem zatrudnionemi są wysełaniem maiącey na składach pszenicy do Szwecyi, gdzie wielki panuie niedostatek. Wysłano iuż 10 do 12 statkow pszenicy i 50 łasztow żyta do Sztokolmu.

Od granic Tureckich d. 18. Marca.
(Z Gazety Berlińskiey.)

List kupiecki z Wołoszczyzny wyraża między innemi: "Uciśnionemu bardzo od kilku lat naszemu kraiowi nadaią pogłoski nowe przeznaczenie. Wołoszczyzna znayduie się w politowania godnym stanie: ustał wszelki handel; bydło iest powiększey części wyiedzone, lub przez choroby i pod wody wyginęło, a pozostała reszta z braku karmy ledwie chodzić może. Pola dla niedostatku nasienia leżą powiększey części odłogiem, mieszkania są poopuszczane lub od na wpół nagich ludzi zamieszkałe. W miastach tylko, gdzie tey zimy stały wielkie załogi Rossyyskie, widać tylko ieszcze cokolwiek ruchu. — Względem przyszłych działań woyska Rossyyskiego nic z pewnością powiedzieć nie można; z zakładania nawet magazynow nic wnieść nie można, ponieważ zakładaią ie w rozmaitych mieyscach. Przed kilku dniami przywieziono dla naprawy Rossyyskie pontony do Bukarestu. Od przeszłey zimy ma Rossyyska artylerya w temże mieście laboratorium, w którem z pośpiechem robią ładunki.

Z Madrytu d. 31. Marca.

Król wyiechał do Aranjuez, dokąd udała się część iego gwardyi. Zabawi tam dni 14. W stolicy panuie ciągle naywiększa spokoyność.

Przez Sewillę przechodzą ciągle woyska, i robią tam bardzo wiele ammunicyi. Niedawno posłano z tamtąd znowu moździerze nowego wynalazku przed Kadyx.

Z Panczowy d. 22. Kwietnia.
(Z Gazety Prezburskiey.)

Nakoniec udało się Serwiańskiemu Naczelnikowi, Jerzemu Czerny, wyprawić z Serwii wsposobie grzecznym obu byłych dowodzcow Serwiańskich Melenko Stoika i Piotra Dobrinaz. Poiechali oni na Wołoszczyznę, skąd udać się maią do Peterzburga. Pomiędzy wielu przyczynami, które skłoniły Czernego do ich wygnania, podaią i tę, iż przeniesionego nad nich na prezydencyą senatu Millowanowicza nie uznali, i w nieprzyzwoitych wyrazach złożyli senatorskie swoie dostoieństwa.

D. 17 b. m. przybiegł do Rossyyskiego Pułkownika Federowicza w Belgradzie goniec z Wołoszczyzny z listem, który między innemi zawierać w sobie ma rozkaz, ażeby wszyscy na urlopie będący żołnierze i officerowie Serwianscy w przeciągu 24, a naydaley 30 dni znaydowali się przy swoich pułkach.

Z Sztokolmu d 19 Kwietnia.

Nowy Marszałek polny, Hrabia Essen ma naywyższe dowodztwo nad całem nadbrzeżem od Gotenburga aż do Karlskrony, tak iż Admirał Puke pod iego zo-

ſtaie rozkazami. Głowna iego kwatera będzie w mieście Wexlö.

Panuiąca Królowa cierpi na podagrę.

Pułkownicy Engelbrechten i Norrmann poiechali na powrot do Stralsundu, skąd przybyli tu z rozkazu Królewskiego. Do ich tu powołania powodem zapewne były uzbraiania Anglii. Mniemaią, iż obie prowincye Pomerania i Rügen wyſtawią 10,000 milicyi dla obrony brzegow. Pułkownik Norrmann mieć będzie w Rügen, a Engelbrechten w Pomeranii naczelne dowodztwo.

Sądzą, iż J. K. Mość obeymie znowu rządy na początku mieſiąca Maia, ponieważ Królewicz Naſtępca tronu obieżdżać w tymczaſie będzie brzegi nasze.

Xże de Pienne, który kilka lat zoſtawał w służbie Szwedzkiey i w przeszłym ieszcze roku mieczowym orderem zaszczycony zoſtał, otrzymał uwolnienie od służby.

Naczelnicy tuteyszych mieyskich korpusow mieli wczoray audyencyą u Królewicza Naſtępcy tronu i proſili go, aby przyiął naczelne dowodztwo nad temi korpusami. Przyiął ich iak nayuprzeymiey, i w odpowiedzi na mowę W. Statthaltera, Jenerała Sköldebrand, przychylił ſię w naypochlebnieyszych wyrazach do życzeń miaſta.

DONIESIENIA.

Dobra Rokitno z przyległościami: Hutkami, Młynkiem, Kuźnicą Kaźmierowką i Mitręgą leżące w Departamencie Krakowskim w Powiecie Pileckim, 2 mile od granicy Szląska, 4 mile od Wisły i granicy Galicyi, nie daleko miaſt Siewierza, Chrzanowa, Żarek, Częſtochowy, Olkusza; maiące grunta dobre, lasy wielkie, łąki, paſtwiska, kamień wapienny, rudę, glinę na cegłę, ſtawy wielkie, młyn, piłę i ludność wielką są na sprzedarz z wolney ręki przez sukceſsorow JW. Kazimierza Hrabi Szembeka z kondycyami nayłatwieyszemi do nabycia. Życzący sobie kupna tych dóbr, znaydą Inwentarz i Edukt Intraty na gruncie; do układow zaś względem nabycia, mogą ſię udać do JW. Ignacego Hrabi Szembeka mieszkaiącego w Siemianicach w Departamencie Kaliskim pod Kompnem, lub do JW. Jozefa Hrabi Szembeka mieszkaiącego w Porembie, w Powiecie Krzeszowickim, w Departamencie Krakowskim.

Niżey podpisany z mocy zlecenia Wysokiego Trybunału Cywilnego Iszey Inſtancyi Departamentu Krakowskiego dnia 27 Marca b. r. do liczby 1273 i 1289 wydanego spisania inwentarza maiątku po JW. Janie Napomucenie Rupniewskim, Sędzią Pokoiu Powiatu Stopnickiego uskuteczniaiący: ſtosownie do żądania JW. Maryanny z Siemuńskich Rupniewskiey pozoſtałey wdowy wzywa ninieyszym wszyſtkich wierzycieli prawo do maiątku po JW. Janie Nepom. Rupniewskim maiących, iżby w przeciągu dni czternaſtu takowe do protokołu podpisanego oświadczyli i dowodami niemylnemi wykazali. W Stopnicy dnia 4 Maia 1811 roku.

Szymon Przedpelski Notaryusz Publiczny w Powiecie Stopnickim.

Właściciel Swoszowic i kąpieli ſiarczanych tamże donosi Prześwietney Publiczności, iż łazienki będą na dzień 15 Maia r. b. otwarte. O skutkach dobrych w wielu gatunkach chorob wód Swoszowskich hepatycznych, mało kto ieſt, coby nie wiedział. Wygody zaś życia będzie się ſtarał za pomierną cenę ułatwiać Pan Lipiński, Traktyer i Obywatel Krakowski.

Kompaniia Wieliczka utrzymuiąca kopalnie węgla kamiennego, i hałonu podaie do wiadomości, iż na brzegu Przemszy w Podłężu w Państwie kameralnym Jaworzno, w Departamencie Krakowskim, znayduią się węgle kamienne w dobrem gatunku, które każdemu za gotową zaraz zapłatę, korzec dobrey miary po złotym polskim i gro-

wzy 18 w grubey srebrney monecie sprzedane będą. Życzący sobie tychże nabydź, maia się zgłosić u Zwierzchnika górniczego teyże kompanii na fabryce hałonowey w wsi Dombrowy pod Jaworznem mieszkaiącego, Pana Pszorna.

W Wieliczce dnia 10 Kwietnia 1811 roku.

Uwiadomiam Publiczność, że dnia 17 Maia r. b. 1811 o godzinie 10 z rana we wsi Chlewska Wola w Powiecie Jędrzeiowskim Departamencie Krakowskim we dworze pod Nrm. 1 koni dzielnych sztuk 10, szory na 4 konie wguście dobrem, Basztarda nowa ze wszelkiemi wygodami i inne ruchomości Urod: Tomaszowi Maiewskiemu tamteyszemu dziedzicowi zatradowane, na satysfakcyą 150 czer. W. Woyciechowi Retermundowi winne, więcey daiącemu za gotową zapłatę sprzedane będą. — Chęć więc maiący kupowania, w terminie powyższem na oznaczone mieysce zapraszaią się. Datt w Jędrzeiowie dnia 3 Maia 1811.

Jgn: Rzuchowski, Bur. Sądu Pokoiu Pow. Jęd: Depar. Krakow.

Uwiadomiam Publiczność, iż we wsi Nagłowicach Powiecie Jędrzeiowskim Departamencie Krakowskim w domu pod Nrm. 1 Bydło rogate, to iest krowy doyne, karmne i iałowizna sztuk 33 na satysfakcyą podatkow skarbowych, kar departowych i expens w drodze exekucyi dnia 14 Maia r. b. o godzinie 10 z rana za gotowe pieniądze przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu sprzedawane będą; chęć więc maiący kupowania rzeczonego bydła w terminie powyższem na mieysce oznaczone zapraszaią się. — w Jędrzeiowie dnia 21 Kwietnia 1811 Roku.

Jgn: Rzuchowski, Bur. Sądu Pokoiu Pow. Jęd. Depar. Krakow.

Na mocy Rezolucyi W. Prezydenta municypalności miasta wolno handlowego Krakowa pod d. 26 Kwietnia r. b. niżey podpisani uwiadomiaią Prześwietną Publiczość, iż dom Celestat zwany, przy fortce Mikołayskiey stoiący, i do szkoły Strzeleckiey Krakowskiey należący, d. 28 Maia roku bieżącego przez publiczną licytacyą w Ratuszu Krakowskim o godzinie 9 z rana więcey daiącemu na rozebranie, iako materyał, sprzedany zostanie. Życzący sobie nabycia tego domu, zechcą się w powyższym dniu, czasie i mieyscu znaydować, gdzie o cenie i warunkach sprzedarzy wiadomość powezmą. — w Krakowie d. 7 Maia 1811

W. Bartynowski.
J. Mazurkiewicz.

Niżey podpisany w moc Rezolucyi Prześwietnego Trybunału Cywilnego, Iszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, wydziału IIgo d. 18 Kwietnia roku ninieyszego 1811, do liczby 1723 nastąpioney, uwiadomia i wzywa, aby wierzyciele Massy Krydaryusza Jozefa Hrabi Ankwicza, końcem zarzutow na rachunki z summy z Depozytu sądowego na zaspokoienie wierzycieli tey massy przez Ur. Felixa Bielinskiego, Administratora czynienia lub nie i zdania rachunkow przy tymże Ur. Bielinskim w resztuiącey summie pozostałey, niemniey summ z teyże massy elokowanych i dotąd od elokatorow z prowizyami nie podniesionych i przy elokatorach zaległych, iakoli też, że nowy dla wierzycieli tey massy otwiera się fundusz, bowiem W. Jerzy Dobrzański nabywca sukcessyi po niegdy Wney Korduli z Łochockich Małachowskiey w podaniu swoim do byłego Sądu Szlacheckiego pod d. 30 Marca 1810, żąda, aby wierzyciele Krydaryusza Jozefa Hrabi Ankwicza, celem tentowania z niemi zgody względem części teyże sukcessyi na głowę Krydaryusza przypadaiącey, przez tegoż W. Dobrzańskiego nabytey zwołanemi byli i tym summę złp. 40.000 ofiaruie, ninieyszym edyktem, aby na dzień 17 Czerwca, r. b. o godzinie 4 po południu w Kommissyi w domu Prześwietnego Trybunału Cywilnego Iszey Instancyi Departamentu Krakowskiego w Krakowie pod liczbą 106 przed Delegowanym JW. Gostkowskim Sędzią odbywać się maiącey, osobiście, lub przez umocowanych pełnomocnikow, celem ułatwienia wyżey wyrażonych okoliczności i czynienia co tym wierzycielom z prawa wypada stanęli, a zarazem niżey podpisany ostrzega, że na nieprzytomnych i nie stawaiących wierzycieli Ur. Adwokat Woiewodzki za kuratora iest dodany, a zatem bez względu na nieprzytomność wierzycieli za ważne przyiętem będzie, co tenże pominiony kurator nieprzytomnych, wraz z wierzycielami stawaiący większością postanowią. Dan w Krakowie d. 4 Maia r. 1811.

Antoni Kłossowski, Patron Tryb. Cyw. Deptu Krakowskiego, Massy Krydalney Jozefa Hrabi Ankwicza Kurator.